

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2020 r. Sąd Rejonowy w Kutnie w sprawie o sygn. akt I C 777/16 z powództwa B. J. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W. o zadośćuczynienie:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 45.000 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości odsetek ustawowych od dnia 4 lipca 2016 r. do dnia zapłaty,
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.589,17 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kutnie na rzecz pozwanego kwotę 831,35 złotych tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki,
5. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kutnie kwotę 2.250,00 złotych tytułem zwrotu nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu od uwzględnionego powództwa,
6. stwierdził, że nieuiszczone koszty sądowe od oddalonej części powództwa ponosi Skarb Państwa.

Opisany wyrok powódka zaskarżyła w części oddalającej powództwo, a przedmiotowemu rozstrzygnięciu zarzuciła naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego, tj.: art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż zadośćuczynienie zasądzone na rzecz powódki w kwocie 45.000 zł, jest w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy (prawidłowo ustalonych przez Sąd) adekwatne do krzywdy jaką wywołała śmierć osoby bliskiej - Ł. M., wieloletniego partnera powódki oraz ojca jej córki L. M. oraz uznanie, że dochodzona pozwem kwota jest zbyt wygórowana i nieuzasadniona, podczas, gdy w realiach niniejszej sprawy, jest ona ze kwotą rozsądną, niewygórowaną i sprawiedliwą społecznie.

2. przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, w szczególności:

a) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego (tym w szczególności treści załączonego na rozprawie w 12 października 2017 roku dniu wyroku wraz z uzasadnieniem Sądu Okręgowego w Łodzi, I Wydział Cywilny dnia 20 lipca 2016 r., sygn. akt I C 965/15) i wyprowadzenie niezgodnych z doświadczeniem życiowym i zasadami logiki wniosków, w szczególności ustalenie, że stopień relacji więzi między powódką, a zmarłym Ł. M., nie pozwalają na przyjęcie, iż łączna kwota 75 000 zł jest adekwatną kwotą zadośćuczynienia do krzywdy jaką wywołała śmierć wieloletniego partnera powódki oraz ojca jej córki L. M., podczas gdy niemalże tożsamą kwotę zadośćuczynienia w analogicznym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Łodzi uznał za odpowiednią w związku za doznaną krzywdę i cierpienie psychiczne w stosunku do matki Ł. M.;

b) art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez niepełne sporządzenie uzasadnienia wyroku, w tym brak wskazania z jakiej przyczyny Sąd uznał, że zadośćuczynienie ponad łączną kwotę 50.000 zł byłoby wygórowane, a także pominięcie w uzasadnieniu faktu, iż w analogicznym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Łodzi w w/wyroku dnia 20 lipca 2016 r., uznał za zasadne zadośćuczynienie w kwocie łącznej 70.000 zł, tj. pominięciem w uzasadnieniu i brak odniesienia się do faktu zasądzenia dla matki zmarłego L. Z. kwoty znacząco wyższej, co dodatkowo spowodowało u powódki poczucie krzywdy i niesprawiedliwości przez niezrozumiałe ustalenie przez Sąd dysproporcji w ocenie stopnia jej relacji i więzi ze zmarłym oraz tej relacji w stosunku do L. Z., jako de facto relacji głębszym charakterze.

W oparciu o zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na jej rzecz dalszej kwoty 25.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 4 lipca 2016 r. do dnia zapłaty i o zasądzenie od strony pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów obrazy prawa procesowego. Nie sposób dopatrzeć się w kontrolowanej sprawie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., które ma polegać na pominięciu przez Sąd treści wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi, który przyznał matce partnera powódki wyższą kwotę z tytułu zadośćuczynienia, co w opinii skarżącej miało przemawiać za zasądzeniem na jej rzecz kwoty tożsamej. Nie można podzielić stanowiska skarżącej, wysokość zadośćuczynienia należy zawsze oceniać indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności faktycznych sprawy, wobec braku uniwersalnych kryteriów jakimi powinien się kierować Sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia, nieuchronne jest przyznanie Sądowi możliwości dokonania swobodnej oceny kwoty adekwatnej do realiów rozpoznawanej sprawy. Należy przy tym mieć na uwadze, że Sąd w żadnym wypadku nie jest związany treścią wyroku zapadłych w innych sprawach cywilnych nawet jeśli są to sprawy o zadośćuczynienie wywołane tragiczną śmiercią tej samej osoby, bowiem ocena relacji pomiędzy powodem a pokrzywdzoną osobą zawsze musi być oceniana indywidualnie. Przy czym co oczywiste sprawy te nie są analogiczne, co wyklucza możliwość traktowania ich jednakowo.

W kontekście zarzutu przyznania powódce zadośćuczynienia nieadekwatnego do rozmiarów krzywdy jakiej doznała na skutek śmierci partnera, co w jej ocenie stanowić ma naruszenie art. 448 k.c. wyjaśnić jedynie można, że tylko rażąca dysproporcja świadczeń albo pominięcie przy orzekaniu o zadośćuczynieniu istotnych okoliczności, które powinny być uwzględnione przez sąd jako wpływające na wysokość zadośćuczynienia, uprawniają do ingerencji w wysokość zasądzonego zadośćuczynienia (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16.01.2020 r. sygn. I ACa 501/19. Natomiast w realiach kontrolowanej sprawy nie można dopatrzeć się aby przyznana kwota była rażąco zaniżona. Należy mieć na uwadze, że przyznana skarżącej łączna kwota 50.000 zł, licząc wraz z świadczeniem przyznanym przez pozwanego dobrowolnie stanowi niewątpliwie ekonomicznie odczuwalną wartość i pozwala na złagodzenie cierpień psychicznych i emocjonalnych powódki doznanych po utracie partnera. Zatem wobec uznania wymienionej sumy za adekwatną do rozmiaru cierpień powódki, a jednocześnie utrzymanej w rozsądnych granicach Sąd nie znalazł podstaw aby ingerować w to rozstrzygnięcie.

Przechodząc do ostatniego zarzutu polegającego na pominięciu przez Sąd w swoim uzasadnieniu z jakich przyczyn uznał zadośćuczynienie ponad kwotę 50.000 zł za wygórowane w tym pominął wyrok Sąd Okręgowy, którym przyznano L. Z. matce zmarłego kwotę 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Podniesione okoliczności nie mają uzasadnienia wbrew stanowisku skarżącej Sąd szczegółowo w swoim uzasadnieniu wskazał z jakich przyczyn uznał, iż kwotą ponad zasądzoną była wygórowana. Zwrócił między innym uwagę na fakt, iż powódka choć niewątpliwie była osobą bardzo bliską dla zmarłego to jednak nie była jego żoną, ich związek był niesformalizowany pomimo pozostawania w związku od około 5 lat ,w tym mając na uwadze, że powódka była w momencie wypadku w ciąży ze swoim partnerem. Nadto wskazał, że pomimo utraty partnera skarżąca nie została osobą samotną, bezpośrednio po wypadku mogła liczyć na wsparcie najbliższych w szczególności matki. W tym po wypadku udało jej się ułożyć swoje życie osobiste na nowo, bowiem jest aktualnie w związku z innym mężczyzną. Dodatkowo proces żałoby został zakończony, a cierpienia jakich doznała w związku z wypadkiem nie wykroczyły poza marę cierpień wynikających z utraty bliskiej osoby, w szczególności powódka nie korzystała ze specjalistycznej pomocy terapeutycznej psychologa bądź psychiatry. Sąd zwrócił jednocześnie uwagę, że z uwagi na tragiczne okoliczności wypadku fakt, iż powódka oczekiwała na przyjście wspólnego dziecka i wpływ wypadku dla powódki i jej dziecka w tym konieczność wychowywania dziecka bez ojca było niewątpliwie bardzo dotkliwe dla skarżącej. W oparciu o tak zarysowany stan faktyczny Sąd uznał, iż adekwatne będzie zadośćuczynienie w wysokości 50.000 złotych. Powyższe wskazuje na brak racji strony apelującej tym bardziej, że naruszenie art. 327¹ k.p.c. może być podstawą skutecznej

apelacji tylko w wyjątkowych okolicznościach, tj. wtedy gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli instancyjnej lub kasacyjnej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4.11.2020 r. sygn. V ACa 300/20). Natomiast tego rodzaju okoliczności nie sposób dopatrzeć się w przedmiotowej sprawie.

Z wymienionych względów, wobec uznania, iż wyrok Sądu I instancji odpowiadał prawu, Sąd Okręgowy postanowił wywiedzioną apelację oddalić jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w myśl art. 102 k.p.c., mając na uwadze trudną sytuację majątkową i osobistą skarżącej.